

WAKACJE W PUŁTUSKU



W tym roku już po raz kolejny grupa dzieci z niemal całego Obwodu Kaliningradzkiego (z Kaliningradu, Czerniachowska, Ozierska, Bałtyjska) wyjeżdżała do Pułtuska na zaproszenie Oddziału Północno-Mazowieckiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Dzięki takim wyjazdom wakacje stają się dla dzieci radosnym i wspaniałym okresem.

Pułtusk – jedno z najstarszych miast Mazowsza. Najcenniejszym jego zabytkiem jest Bazylika Najświętszej Marii Panny. Wybudowana w 1449 roku, przebudowana w stylu renesansowym w połowie XVI wieku, zachwyca bogatym gotycko-renesansowym wyposażeniem. Także symbolem Pułtuska jest gotycka wieża ratuszowa, stojąca w samym środku najdłuższego brukowego rynku w Polsce (aż 400 m), oraz Zamek Biskupów Płockich, подарowany Polo-



Hotel-Zamek „Dom Polonii” w Pułtusku

onii w 1974 roku. Obok zamku płynie rzeka Narwa. Na drugim brzegu Narwi szumi Puszcza Biała. Rzeka jest naprawdę czysta, o czym świadczą zadomowione w niej bobry.

W tym zabytkowym zamku zdarzyło się nam mieszkać. Jego wnętrza są po prostu przepiękne - ceglane sklepienia, kręcone schody, koronkowe kute ogrodzenia, zabytkowe żyrandole ze świecami – to wszystko tworzy nadzwyczajne wrażenie obcowania z historią. Na parterze można podziwiać galerię obrazów artystów-malarzy z różnych miast i krajów. Lecz miłośnikom bilardu warto podnieść się drewnianymi schodami na najwyższy punkt zamka – na wie-



Pułtusk. Na brzegu Narwi.



Obok pomnika Jana Pawła II w Pułtusku

zę. W przytulnym holu stoi stół bilaradowy, gdzie nasi chłopcy co wieczór trenowali swoją celność.

W ciągu wakacji „Dom Polonii” w Pułtusku gościnnie otwiera drzwi dzieciom i młodzieży polskiego pochodzenia z różnych krajów. Spotkaliśmy tam dzieci z Litwy, Białorusi, Ukrainy, M o ł d o w y, Czech, Francji, Turcji. W grupach z Litwy i Mołdowy byli obecni członkowie zespołów taneczno-chóralnych, którzy dali koncert na letniej scenie przy murach zamku. Ludowe pieśni i tańce oraz piękne stroje przyciągnęły na występ pod gołym niebem nie tylko dzieci z polonii, lecz i mnóstwo mieszkańców Pułtuska.

Codziennie były organizowane interesujące wycieczki, w których nam zawsze towarzyszył nasz opiekun Łukasz Barszczewski. Zwiedziliśmy Pułtusk, byliśmy w Warszawie w

Muzeum Powstania Warszawskiego, spacerowaliśmy po Starym Mieście. W Płocku zwiedziliśmy zabytkowy kościół, zobaczyliśmy stare budynki, zegar na placu głównym, gdzie co dzień w południe na wieży gra trę-

bacz i z zegara wychodzą figurki średniowiecznych rycerzy. Płock stoi na wysokim brzegu Wisły, więc mieliśmy okazję popływać statkiem po tej szerokiej i najważniejszej polskiej rzece. Pojechaliśmy do Skaszewa na ognisko z kiełbaskami, zabawami i dyskoteką. Odwiedziliśmy polską wieś, gdzie przez mieszkańców zostało założone muzeum życia domowego. Zobaczyliśmy, jak w nie tak odległej przeszłości ludzie wszystko robili dla domu własnoręcznie: od chleba i łyżek poczynając na tkaninach i meblach kończąc.

Wszystkie nasze podróże odbywały się wraz z grupą dzieci z Czech,



Pałac Prezydencki w Warszawie

które mówiły po polsku – to świetna okazja założyć nowe znajomości i również poćwiczyć język polski. Były też wspólne gry sportowe w koszykówkę i piłkę nożną. Zwyciężyła przyjaźń.

Bezchmurna i ciepła pogoda zmieniła się na pochmurną i deszczową. Na ten wypadek było przewidziane zwiedzanie basenu (akwaparku) – frajda dla dzieci. Ale ostatnie dni naszych wakacji w Pułtusku były słoneczne i gorące. Dzieci kąpały się w rzece Narwie (pod okiem ratowników, oczywiście). Nie chciało się nawet wychodzić z wody. Lato jak lato!



Muzeum Powstania Warszawskiego

Dziękujemy za piękny odpoczynek Prezesowi zarządu krajowego



Jeden z najładniejszych widoków Warszawy – plac zamkowy

Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Krzysztofowi Lachmańskiemu i Konsulowi ds. polonii Dariuszowi Kozłowskiemu.

Ludmila Kulis, opiekun grupy
fot. Alony Fiesinoj



Muzeum zabytkowego życia domowego w Pniewie k. Pułtuska, w Kuźni Kurpiowskiej